

Sygnatura akt VI Ka 725/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **4 grudnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Monika Dąbek

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2018 r.

przy udziale Justyny Rzeszut-Sieńkowskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. oraz J. J. Przedstawiciela Naczelnika (...)Urzędu Celno-Skarbowego w K.

sprawy **A. R. (1) (A. R. (2))** ur. (...) w K., syna A. i A.

oskarżonego z art. 107§1 kks

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 15 marca 2018 r. sygnatura akt II K 223/17

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach.

Sygn. akt VI Ka 725/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 4 grudnia 2018 roku

Apelacje obrońcy oraz oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 15 marca 2018 roku (sygn. akt II K 223/17), którym sąd ten uznał oskarżonego A. R. (1) za winnego popełnienia przestępstw z art. 107 § 1 k.k.s., okazały się trafne w zakresie podniesionych w ich treści zarzutów obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia sformułowanych w punktach 4 i 6 apelacji. Podniesiona obraza przepisów dotyczyć miała art. 6 k.p.k. w zw. z art. 72 § 1 – 3 k.p.k. w zw. z art. 390 § 1 k.p.k. w zw. z art. 175 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 6 ust. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 390 § 1 k.p.k. w zw. z art. 175 § 2 k.p.k. w zw. z art. 132 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.. Wyrażała się ona, zgodnie z treścią zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu, w przyjęciu, że skierowanie do oskarżonego pism w postaci wezwań i zawiadomień w niezrozumiałym dla oskarżonego języku polskim jest prawidłowe i skuteczne, gdy tymczasem faktycznie uniemożliwiło to oskarżonemu obronę poprzez pozbawienie wiedzy o terminach rozpraw we własnej sprawie. Ponadto, zgodnie z podniesionym w tym względzie zarzutem, obraza przepisów postępowania wyrażała się w zaniechaniu zastosowania wskazanych w zarzutach regulacji oraz przeprowadzenie czynności – rozpoczęcie przewodu sądowego i przeprowadzenie postępowania dowodowego w ramach postępowania przed sądem pierwszej instancji - pomimo nieobecności oskarżonego i braku dowodu, że oskarżony został prawidłowo powiadomiony w sposób

przez siebie zrozumiały o terminach rozpraw, podczas gdy tylko takie powiadomienie może wywołać skutki prawne. Zdaniem obrońcy wadliwe postępowanie sądu rejonowego doprowadziło w okolicznościach sprawy do ewidentnego pozbawienia oskarżonego prawa do obrony poprzez procedowanie bez zawiadomienia oskarżonego o prowadzonym postępowaniu. Nie doręczono oskarżonemu ani zawiadomienia o pierwszym terminie rozprawy, ani aktu oskarżenia.

Wywiedzione apelacje okazały się w tym względzie co do zasady trafne, co w konsekwencji skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania. Zgodnie z art. 72 § 3 k.p.k. oskarżonemu, który nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim doręcza się wraz z tłumaczeniem między innymi akt oskarżenia oraz orzeczenia podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie. Wskazanie przez oskarżonego przebywającego za granicą i niewładającego językiem polskim w kraju adresu dla doręczeń nie zwalnia sądu od doręczania mu wszelkich pism kierowanych do niego w tłumaczeniu na język, którym włada (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2003 r. II KZ 40/03). Rzeczypospolita Polska jest stroną Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r., która w artykule 6 ust. 3 określa standard minimalny, czyli minimum uprawnień procesowych, z których musi korzystać każdy oskarżony w postępowaniu karnym. Jednym z elementów prawa do rzetelnego procesu w sprawach karnych jest prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, co oznacza, że oskarżony ma prawo m.in. do przetłumaczenia mu wszystkich materiałów zgromadzonych w sprawie wszczętej przeciwko niemu. Z art. 6 ust. 3 pkt e nie wynika jednak obowiązek przetłumaczenia całych akt sprawy, lecz jedynie w takim zakresie, aby oskarżony zrozumiał sens najważniejszych czynności toczącego się przeciwko niemu postępowania. Powołany przepis EKPCz wskazuje, że oskarżony w sprawie karnej, który nie potrafi zrozumieć lub wypowiedzieć się w języku używanym w sądzie, ma prawo do bezpłatnej pomocy tłumacza i przetłumaczenia wszystkich tych materiałów lub oświadczeń w sprawie wszczętej przeciwko niemu, które powinien zrozumieć lub przedstawić w języku używanym przez sąd, aby móc korzystać z rzetelnego procesu (wyrok ETPCz z 19.12.1989 r., 9783/82, Kamasinski v. Austria; wyrok ETPCz z 9.06.1998 r., 24294/94, Twalib v. Grecja, HUDOC). W doktrynie podnosi się, że prawo do pomocy tłumacza powinno przysługiwać oskarżonemu, który nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim w zakresie, w jakim jest to konieczne dla zabezpieczenia elementarnych gwarancji procesowych osoby, przeciwko której toczy się postępowanie. W tej sytuacji znaczenie ma interes oskarżonego, a nie wymiaru sprawiedliwości (por. P. Hofmański: Konwencja europejska a prawo karne, Toruń 1995). Chodzi o to, aby oskarżony niewładający w wystarczającym stopniu językiem polskim zrozumiał znaczenie najważniejszych czynności postępowania (R.A. Stefański: Udział tłumacza w postępowaniu karnym jako przejaw rzetelnego procesu karnego (w:) J. Skorupka (red.): Rzetelny proces karny). Wymogi dotyczące tłumaczenia istotnych dokumentów w procesie karnym regulowane są także Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym. W art. 3 tego aktu wskazano między innymi, że państwa członkowskie zapewniają, aby podejrzanym lub oskarżonym, którzy nie rozumieją języka danego postępowania karnego, zapewniono w rozsądnym terminie tłumaczenie pisemne wszystkich dokumentów istotnych dla zapewnienia ich zdolności do wykonywania swojego prawa do obrony oraz do zagwarantowania rzetelności postępowania.

Zasada prawa oskarżonego do obrony jest jednym z podstawowych, wręcz najważniejszym z praw oskarżonego w procesie karnym, a swoje umocowanie znajduje ona tak w przepisach Konstytucji RP, jak i aktów prawa międzynarodowego. Każde więc naruszenie prawa oskarżonego do obrony jest z reguły rażącym naruszeniem prawa, mogącym mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie sądów i doktrynie, art. 72 § 3 k.p.k. spełnia rolę gwarancyjną oraz stanowi realizację minimalnych standardów demokratycznego systemu prawnego, zapewniającego osobie nie władającej językiem danego kraju udostępnienie jej podstawowych dokumentów procesowych w znanym jej języku. Niedopełnienie przez sąd obowiązku wynikającego z omawianego przepisu stanowi naruszenie istotnego elementu prawa do rzetelnego procesu (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r. V KK 190/06).

Do sytuacji takiej doszło w niniejszej sprawie. W przebiegu postępowania, począwszy od pierwszych czynności podejmowanych wobec oskarżonego na etapie postępowania przygotowawczego, wszelkie czynności procesowe z udziałem oskarżonego przeprowadzane były z uwzględnieniem tego, że nie włada on językiem polskim w

wystarczającym stopniu. Organy postępowania mające bezpośredni kontakt z oskarżonym, stosując się do nakazu wynikającego z art. 72 § 2 k.p.k. wzywały zatem każdorazowo do czynności z udziałem oskarżonego tłumacza języka rosyjskiego jako języka, którym posługuje się oskarżony. Również wszelkie pisma procesowe kierowane do oskarżonego były w tłumaczeniu na zrozumiałą przez niego język rosyjski. Tak też procedował sąd okręgowy dwukrotnie rozpoznając zażalenia w niniejszej sprawie i doręczając oskarżonemu w tłumaczeniu na język rosyjski zawiadomienia o terminie posiedzenia oraz wydawane postanowienia nie mieszczące się w kategorii objętej art. 72 § 3 k.p.k.. Z akt sprawy nie wynika natomiast, by w toku prowadzonego przeciwko oskarżonemu postępowania doszło do doręczenia oskarżonemu w tłumaczeniu aktu oskarżenia jako jednego z dokumentów, których doręczenie w tłumaczeniu pozostawało obligatoryjne zgodnie z art. 72 § 3 k.p.k.. Wydany w tej sprawie wyrok obejmował czyny zarzucone oskarżonemu trzema różnymi aktami oskarżenia. Wskutek łączenia spraw do wspólnego rozpoznania, a następnie wyłączania spraw obejmujących poszczególne zarzuty, przedmiotem rozstrzygnięcia zaskarżonym wyrokiem były czyny zarzucone oskarżonemu A. R. aktami oskarżenia w sprawach pierwotnie prowadzonych pod sygnaturami II K 792/14, II K 794/14 oraz II K 823/14. Akta sprawy nie dają jednak podstaw do przyjęcia, że doszło do doręczenia oskarżonemu aktów oskarżenia obejmujących czyny, które przypisano mu zaskarżonym wyrokiem.

W sprawie o pierwotnej sygnaturze II K 794/14 do aktu oskarżenia złożonego w sądzie załączony został jeden egzemplarz jego tłumaczenia (k. 378). Wprawdzie po wydaniu wyroku nakazowego w sprawie, w zarządzeniu z dnia 10 września 2014 roku (k. 380) zawarte zostało polecenie doręczenia odpisu aktu oskarżenia oskarżonemu, lecz w aktach sprawy brak jest dowodu, by czynność ta została wykonana zwłaszcza, że za okładką tomu II tych akt znajdował się egzemplarz tłumaczenia aktu oskarżenia przesłany do sądu wraz z aktem oskarżenia. Do akt sprawy załączono sporządzone w konsekwencji tego zarządzenia tłumaczenie wyroku nakazowego oraz pouczeń dla oskarżonego (k. 387-390), lecz znajdująca się za okładką tego tomu akt zwrotka (załączona obecnie jako k. 402) z której wynika, iż dotyczyć miała skierowanej do oskarżonego korespondencji w postaci odpisu aktu oskarżenia, wyroku nakazowego oraz pouczeń, nie nosi śladów, które wskazywałyby na wysłanie tej korespondencji, nie mówiąc o jej odebraniu przez oskarżonego. Z akt sprawy nie wynika, by doręczenie oskarżonemu aktu oskarżenia, w szczególności w tłumaczeniu, nastąpiło w tej sprawie na dalszym etapie postępowania. Zarządzenie z k. 417 dotyczyło doręczenia wyłącznie pouczeń wraz z tłumaczeniem oraz wezwania na rozprawę. Na zwrotce dotyczącej tej korespondencji (k. 429) adnotacja „a/o” została przekreślona. Zarządzenie wskutek którego nastąpiło to doręczenie nie zawiera polecenia, by oskarżonemu doręczyć także odpis aktu oskarżenia. Tłumaczenie aktu oskarżenia przesłane do sądu wraz z aktem oskarżenia znajdowało się za okładką tomu II tych akt.

Analogicznie w sprawie o pierwotnej sygnaturze II K 823/14. Do aktu oskarżenia złożonego w sądzie załączony został jeden egzemplarz jego tłumaczenia (k. 764). Wprawdzie po wydaniu wyroku nakazowego w sprawie, w zarządzeniu z dnia 6 marca 2014 roku (k. 770) zawarte zostało polecenie doręczenia odpisu aktu oskarżenia oskarżonemu, lecz w aktach sprawy brak jest dowodu, by czynność ta została wykonana zwłaszcza, że za okładką tomu IV tych akt znajduje się tłumaczenie aktu oskarżenia przesłane do sądu wraz z aktem oskarżenia. Zwrotka (k. 773) z której wynika, iż dotyczyć miała skierowanej do oskarżonego korespondencji w postaci odpisu aktu oskarżenia, wyroku nakazowego oraz pouczeń nie nosi śladów, które wskazywałyby na wysłanie tej korespondencji, nie mówiąc o jej odebraniu przez oskarżonego. Z akt sprawy nie wynika też, by doręczenie oskarżonemu aktu oskarżenia, w szczególności w tłumaczeniu, nastąpiło w tej sprawie na dalszym etapie postępowania.

Z kolei w sprawie o pierwotnej sygnaturze II K 792/14, tak jak w sprawach już omówionych, do aktu oskarżenia złożonego w sądzie załączony został jeden egzemplarz jego tłumaczenia (k. 194). Wprawdzie w zarządzeniu z dnia 4 marca 2014 roku zawarte zostało polecenie doręczenia odpisu aktu oskarżenia oskarżonemu (bez wskazania, że ma to nastąpić z tłumaczeniem), lecz w aktach sprawy brak jest dowodu, by czynność ta została wykonana zwłaszcza, że za okładką tomu I znajdowało się tłumaczenie aktu oskarżenia przesłane do sądu wraz z aktem oskarżenia. Na kolejnej karcie znajduje się postanowienie o połączeniu tej sprawy ze sprawą II K 171/14, lecz akta tej sprawy nie stanowiły załącznika do akt niniejszego postępowania. Zarządzenie znajdujące się pod postanowieniem nie zawiera polecenia doręczenia odpisu tego postanowienia oskarżonemu z tłumaczeniem. Z akt sprawy nie wynika także, by doręczenie oskarżonemu tłumaczenia aktu oskarżenia nastąpiło na dalszym etapie postępowania.

Liczba dokonanych w niniejszej sprawie czynności polegających na łączeniu poszczególnych postępowań sądowych, a następnie wyłączeniu niektórych z zarzutów do odrębnego rozpoznania, niejednokrotnie bez należytego zawiadomienia oskarżonego o tych czynnościach, bez wątpienia nie tylko osobie nie władającej językiem polskim znacząco utrudniała zorientowanie się jakich konkretnie czynów i zarzutów dotyczyło postępowanie zakończone ostatecznie zaskarżonym wyrokiem. Skutkowało to powinno ponowieniem doręczenia oskarżonemu przed pierwszym terminem rozprawy tłumaczeń aktów oskarżenia w sprawach objętych procedowaniem sądu nawet w przypadku ich prawidłowego uprzedniego doręczenia, bądź przesłaniem w tłumaczeniu oskarżonemu informacji o tym, których zarzutów dotyczy sprawa o nowej, kolejnej już sygnaturze. Akta sprawy nie dają podstaw do przyjęcia, że także i ten warunek został spełniony. Z zarządzeń poprzedzających pierwszy termin rozprawy w sprawie II K 223/17 (po wyłączeniu jednego z zarzutów do odrębnego rozpoznania) nie wynika, by do oskarżonego wysłano odpis aktu oskarżenia w jakiegokolwiek formie, w tym z tłumaczeniem. Założono wówczas zapewne, że akty oskarżenia zostały już oskarżonemu doręczone, skoro w sprawie tej wydawane były wyroki nakazowe i prowadzona była ona już od dłuższego czasu przynajmniej pod trzema innymi sygnaturami, a zapadające w jej toku postanowienia były uchylane przez sąd odwoławczy. W zarządzeniach z dnia 21.06.2017 roku (k. 883, 884) wskazano jedynie, by zawiadomić oskarżonego o terminie rozprawy wraz z pouczeniem o prawach i obowiązkach w tłumaczeniu na język rosyjski. Koperta zawierająca podwójnie awizowaną przesyłkę w tym przedmiocie zawiera wprawdzie adnotację „zawiadomienie osk. + a/o”, lecz w kopercie tej znajdują się wyłącznie objęty zarządzeniem sędziego oryginał zawiadomienia o terminie rozprawy wraz z pouczeniem oraz tłumaczenie tego dokumentu. Zwykle korespondencja zawierająca zawiadomienie o terminie rozprawy oraz pouczenia zawiera adnotację „zawiadomienie osk. + pouczenie”. Gdyby do tej korespondencji załączono jeszcze akt oskarżenia powinna ona brzmieć: „zawiadomienie osk. + pouczenie + a/o”: Informacja Sekretariatu Wydziału II Karnego Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach nie daje podstaw do przyjęcia, że doszło do doręczenia oskarżonemu również aktów oskarżenia wraz z tłumaczeniem. Nie można wykluczyć, że wzmianka o akcie oskarżenia na zwrotnym potwierdzeniu odbioru została wygenerowana automatycznie przez program do obsługi sekretariatu na przesyłce po raz pierwszy doręczanej oskarżonemu w sprawie o tej sygnaturze. W tych warunkach, wobec braku zarządzenia sędziego o doręczeniu oskarżonemu odpisów aktów oskarżenia z tłumaczeniami oraz braku odpisów aktów oskarżenia i ich tłumaczenia w kopercie zawierającej zwróconą jako podwójnie awizowaną korespondencję skierowaną do oskarżonego, nie było podstaw do przyjęcia, że oskarżonemu przed pierwszym terminem rozprawy doręczono odpisy aktów oskarżenia, a w szczególności, że doręczono akty oskarżenia w tłumaczeniu.

Jak już wspomniano, w orzecznictwie sądów konsekwentnie przyjmuje się, że regulacja przepisu art. 72 § 3 k.p.k. spełnia rolę gwarancyjną oraz stanowi realizację minimalnych standardów demokratycznego systemu prawnego, zapewniającego osobie nie władającej językiem danego kraju udostępnienie jej podstawowych dokumentów procesowych w znanym jej języku. Z tego też względu, w dążeniu do zapewnienia realizacji wspomnianych standardów, w praktyce sądów z tłumaczeniem oskarżonemu doręcza się również inne niż wymienione w tym przepisie pisma procesowe, takie jak środki zaskarżenia wywiedzione przez oskarżyciela publicznego, czy też zapadające w toku postępowania postanowienia nie mieszczące się w kategoriach wskazanych w art. 72 § 3 k.p.k.. Do pism takich należy także zawiadomienie o terminie rozprawy lub posiedzenia doręczane w tłumaczeniu oskarżonym nie władającym językiem polskim w dostatecznym stopniu. Również w niniejszym postępowaniu doręczano oskarżonemu uprzednio zawiadomienia o terminach posiedzeń, w tym posiedzeń sądu odwoławczego, w tłumaczeniu. W apelacji podniesione zostały między innymi zarzuty doręczenia oskarżonemu zawiadomienia o terminach rozpraw w języku polskim. Akta sprawy nie dają podstaw do przyjęcia, że o kolejnych terminach rozpraw w niniejszej sprawie, poza pierwszym, oskarżony zawiadamiany był poprzez doręczenie mu zawiadomienia z tłumaczeniem. W odniesieniu do pierwszego terminu rozprawy z zarządzenia sędziego wynika, że doręczenie zawiadomienia o tym terminie nastąpić ma z tłumaczeniem. Wskazania takiego brak jednak w zarządzeniach wydawanych po kolejnych terminach rozpraw. Przed pierwszym terminem rozprawy do akt sprawy załączona została także kopia przetłumaczonego zawiadomienia o rozprawie. Kopie wysyłanych do oskarżonego zawiadomień o kolejnych terminach rozpraw nie zostały załączone do akt sprawy. Pomimo podjęcia czynności w tym kierunku, nie było także możliwości ich wygenerowania z systemu (...). W tych zatem warunkach nie było także podstaw do stwierdzenia, że z pewnością zawiadomienia o terminach rozpraw doręczane były oskarżonemu z tłumaczeniem. O ile dokumenty znajdujące się w aktach sprawy przed drugim

terminem rozprawy w niniejszej sprawie, związane ze skierowaniem do biegłego tłumacza korespondencji w celu dokonania tłumaczenia, mogą jeszcze sugerować, że zawiadomienie o tym terminie zostało doręczone z tłumaczeniem, o tyle podstaw takich brak w odniesieniu do kolejnych terminów rozpraw. Na rozprawach tych nie był obecny obrońca oskarżonego.

Uchybienia powyższe skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania. W ponownym postępowaniu, przed pierwszym terminem rozprawy doręczy sąd oskarżonemu odpisy aktu oskarżenia wraz z tłumaczeniem. Znajdują się już one w aktach sprawy, zatem nie będzie potrzeby, aby dokonywać ich tłumaczenia. Będzie sąd także pamiętał, by o terminach rozpraw każdorazowo zawiadamiać oskarżonego przesyłając mu zawiadomienie o terminie rozprawy w tłumaczeniu, a czynność tę należycie udokumentuje.